

Sygn. akt I C 1661/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Malinowski

Protokolant: Sylwia Pordzik

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 roku w Gliwicach

na rozprawie sprawy

z powództwa **A. C.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2014r. do dnia zapłaty;

zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.067 zł (cztery tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Łukasz Malinowski

## UZASADNIENIE

Pozwem A. C. żądała zasądzenia od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2014 roku. Powódka wniosła także o zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że w następstwie wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 16 listopada 2013 roku, doznała obrażeń ciała, dlatego żąda zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł za doznaną krzywdę, ponad wypłacone przez pozwaną przed procesem 5.000 zł. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty pismem z dnia 26 maja 2014 roku.

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że wypłaciła na rzecz powódki łącznie kwotę 5.000 zł. Zadośćuczynienie żądane przez powódkę jest wygórowane i nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy – powódka nie wymagała hospitalizacji, obrażenia jej ciała nie były znaczne. Nadto, pozwana zakwestionowała żądanie pozwu w zakresie odsetek.

W piśmie procesowym z dnia 3 listopada 2014 roku powódka wskazała, że zdarzenie opisane w pozwie miało miejsce w dniu 16 października 2013 roku.

Na rozprawie w dniu 30 września 2015 roku pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Powódka chorowała już przed wypadkiem, jej obecny stan zdrowia wynika również z tych okoliczności.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 października 2013 roku powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu – kierujący samochodem marki O. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc ul. (...) w G. na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącił przechodzącą przez to przejście A. C.. Sprawca wypadku zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody spowodowane ruchem tych pojazdów.

(okoliczności bezsporne)

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przewieziona do Szpitala (...) w G., gdzie rozpoznano u niej stłuczenie lewego stawu biodrowego, stłuczenie lewego stawu łokciowego, stłuczenie głowy w okolicy ciemieniowo-skroniowej lewej i ciemieniowo-potylicznej, stłuczenie powierzchni grzbietowej nosa. Podano leki oraz zalecono powódce obserwację w warunkach domowych i oszczędzający tryb życia. Dalsze leczenie prowadzono w warunkach ambulatoryjnych – powódka korzystała z leczenia w poradni urazowo-ortopedycznej (3 wizyty, w okresie od 6 listopada do 4 grudnia 2013 roku). W poradni rozpoznano u powódki złamanie górnej gałęzi kości łonowej lewej i złamanie głowy strzałki lewej.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 9-13)

Przez pierwsze dwa miesiące po wypadku powódka miała problemy z poruszaniem się, w okresie tym jedynie leżała na plecach, aby wstać korzystała z pomocy osób trzecich. Doznane obrażenia były bardzo bolesne, powódka zażywała środki przeciwbólowe (tabletki i żele). Po upływie owych pierwszych dwóch miesięcy powódka jeszcze miała problemy z chodzeniem, dopiero po pewnym czasie zaczęła samodzielnie chodzić, przy czym korzystała wówczas z kul. Poruszała się o kulach przez okres około 6 miesięcy. Samodzielnie powódka zeszła po schodach (mieszka na pierwszym piętrze) po 4 miesiącach.

Aktualnie powódka nie może daleko chodzić, bo odczuwa dolegliwości bólowe w biodrze i nodze. Występują również ograniczenia w zakresie czynności życia codziennego, które przed wypadkiem wykonywała samodzielnie – noszenie węgla, mycie okien, robienie zakupów (obecnie ba pieszo robi jedynie zakupy lekkie, w pobliskim sklepie osiedlowym). Przed wypadkiem powódka dużo spacerowała, wszędzie chodziła, a teraz porusza się autobusem.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 66)

W następstwie wypadku u powódki biegły ortopeda traumatolog uznał 5 % uszczerbku na zdrowiu z tytułu złamania kości łonowej, 5 % z tytułu krwiaka tkanek miękkich uda lewego o niekorzystnej ewolucji i 3 % z tytułu złamania kości strzałki. Biegły wskazał, że przez okres około 1 miesiąca ból u powódki miał charakter znaczny, w kolejnych okresach miesięcznych malał do natężenia średniego, umiarkowanego i miernego. Nadto, u powódki mogły występować cierpienia natury psychicznej związane z niesamodzielną (przez okres 3 miesięcy powódka wymagała wsparcia środowiskowego z powodu czasowej niezdolności do samodzielnej egzystencji). Rokowania na przyszłość są pomyślne. U powódki występowały przed wypadkiem schorzenia samoistne (zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, niedosłuch i zawroty głowy). Aktualny stan zdrowia powódki jest następstwem wypadku i owych schorzeń.

**(dowód: opinia biegłego ortopedy traumatologa k. 79-81)**

Powódka zgłosiła szkodę pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana, w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 16 października 2013 roku, wypłaciła powódce kwotę 5.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. Termin do wypłaty zadośćuczynienia, jaki powódka zakreśliła pozwanej upływał w dniu 31 czerwca 2014 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 14-15)

Stan faktyczny sprawy był między stronami zasadniczo bezsporny. Przy jego ustalaniu, Sąd oparł się na dokumentach złożonych przez strony jak również wiarygodnych zeznaniach powódki znajdujących potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego która, została sporządzona w sposób rzetelny i fachowy, po kompleksowej analizie całości dokumentacji medycznej obrazującej proces leczenia powódki oraz badaniu samej powódki. Rzetelność i fachowość opinii biegłego nie budziła wątpliwości Sądu. Nie została one również skutecznie podważona przez żadną ze stron postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo należało uznać za uzasadnione w całości.

Zdaniem Sądu pozwany ponosił odpowiedzialność za przedmiotową szkodę na zasadzie art. 822 §1 k.c. w związku z art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) / Dz. U nr 124, poz. 1152 ze zm.). Z wskazanych przepisów wynika jednoznacznie, że co do zasady zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność cywilnoprawną w takim zakresie, jak sprawca szkody.

W zakresie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd oparł się na dyspozycji art. 445 § 1 k.c. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest złagodzenie doznanej przez powódkę krzywdy, oraz iż ma charakter kompensacyjny, przez co jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony należy mieć na uwadze, iż wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednoznacznie, że powódka na skutek wypadku doznała znacznych cierpień fizycznych, oraz psychicznych. Wskazują na to same obrażenia doznane przez powódkę, jak również okres leczenia oraz obecnie odczuwane przez powódkę dolegliwości, które wyraźnie zmniejszyły komfort życia powódki. Powódka przez dłuższy okres po wypadku miała znaczące problemy nie tylko z poruszaniem się, ale przede wszystkim z samodzielnym wykonywaniem codziennych czynności i wymagała w tym okresie pomocy ze strony osób trzecich (biegły określił, że czasowa niezdolność do samodzielnej egzystencji trwała około 3 miesięcy i skutkowałą wystąpieniem dodatkowych cierpień). Obrażenia ciała były bardzo bolesne.

Powódka doznała trwałego uszczerbku w łącznym rozmiarze 13 % (5 % z tytułu złamania kości łonowej, 5 % z tytułu krwiaka tkanek miękkich uda lewego o niekorzystnej ewolucji i 3 % z tytułu złamania kości strzałki).

Sąd mając na uwadze, że zadośćuczynienie jest świadczeniem jednorazowym, uwzględniając stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w tym okoliczność, że na 13% uszczerbek na zdrowiu składają się także jej schorzenia samoistne występujące przed wypadkiem, zakres cierpień i przebieg rekonwalescencji Sąd doszedł do przekonania, że dostatecznym zaspokojeniem roszczeń powódki z tytułu zadośćuczynienia na zasadzie art. 445 § 1 k.c. będzie kwota 30.000 zł. W toku postępowania likwidacyjnego, pozwana wypłaciła powódce 5.000 zł. Dlatego Sąd na zasadzie art. 445 § 1 k.c. zasądził powódce pozostałą kwotę 25.000 zł.

O ustawowych odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c. od dnia następnego po terminie wyznaczonym w wezwaniu do zapłaty z dnia 1 lipca 2014 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. Pozwana przegrała proces dlatego odpowiada za poniesione koszty procesu przez powódkę: 2.400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 1.250 zł opłaty od pozwu, oraz wydatki na wynagrodzenie biegłego sądowego w kwocie 400 zł.

SSR Łukasz Malinowski